

Niem. plan powolnego wycofywania się pod ochroną organizowanego oporu straży tylnych został unieścieświony. Niemcy stracili mnóstwo środków transportowych. Samoloty wywiad. donoszą, że niem. kolumny transport. przedstawiają teraz chaotyczną zbieraninę pojazdów konnych i mechanicznych. W końcu Niemcy nie korzystają z ochrony powietrz. Jedynym ratunkiem byłaby możliwość wycofania się na jakąś linię obronną i zreorganizowania tam wyratowanych formacji. Jest to jednak zadanie, wymagające tygodni czasu. Obecnie, gdy III-ci. armia ameryk. sforsowała w szeregu punktów Mozela między Metzem a Nancy niem. na drodze do Renu żadnej linii obronnej. Najbliższą jest linia Zygryda. Wiadomo jednak, że wartość ufortyfikowanej linii zależy od wojsk, którymi jest obsadzona. 10 dywizyj piech., to jednak za mało na obsadzenie linii, ciągnącej się od Strasburga aż po Akwizgran. Trzeba by na to 50 dywizyj. Tyle właśnie liczyły siły niem. na zachodzie przed rozpoczęciem inwazji. Hitler mobilizuje teraz wszystkich rolników i całą młodzież hitlerowską. Tym lepiej dla nas, bo tym dokładniej wykończymy niem. potęgę militarną. Będziemy w dalszym ciągu pozostawiali za sobą i izolowali ośrodki oporu, pozostawiając je bez dostaw, będziemy przecinali niem. linie łączności. Nie wierzą już w możliwość silnego oporu niem. Jesteśmy w trakcie nieprzerwanego pochodu na Berlin. - Z drugiej strony Rosjanie nacierają na Prusy Wschodnie. Znaczenie tej ofensywy wybiera poza aktualne zadania wojskowe. Jeśli ten bastion pruskiego militarystu nie zostanie zniszczony, to za 20 lat czeka nas ponowna wojna. - Nie możemy pominąć sukcesów gen. Alexandra, który znowu z powodzeniem zastosował swą metodę zaskoczenia. Być może, że będzie on kontynuował swój pochód aż pod Brenner. Jeśli jednak pójdzie w dolinie Renu zrobić to samo, co ludność innych